

zaprezentowano. Familijny charakter ekspozycji został również zaakcentowany poprzez prezentację wybranych obrazów żyjącej prawnuczki malarza – pani Lidii Olesińskiej, ostatniej z rodu artysty.

Wystawa czasowa w Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka wydobywa z otchłani zapomnienia postać zdolnego malarza, którego karierę zdecydowanie wcześniej przerwała tragiczna śmierć w 1905 r. Warto w tym miejscu podkreślić, że niepospolity talent artysty - wieliczana zasługuje na szersze uznanie i większą popularyzację. Malarstwo Ferdynanda Olesińskiego pod względem warsztatu nie ustępuje bowiem twórczości najbardziej znanych artystów tego okresu i niewątpliwie wpisuje się trwale w dziedzictwo kulturowe regionu.

Krzysztof Kozłowski



Legenda św. Kingi, 1895



Przedmieście żydowskie w Wieliczce, ok. 1889

Prezentowane eksponaty pochodzą ze zbiorów:
Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka
Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu
Klasztoru XX. Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie
Parafii Św. Klemensa w Wieliczce
oraz od Lidii Olesińskiej z Krakowa
i Elżbiety Kalwajtys z Wieliczki

Scenariusz wystawy:

Krzysztof Kozłowski, Klementyna Oehniak – Dudek

Fotografie:

Artur Grzybowski

Realizacja plastyczna:

Zdzisława Majchrzak, Robert Sagan



Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka
32-020 Wieliczka, ul. Zamkowa 8
tel. (0-12) 278-32-66, fax. 278-30-28
www.muzeum.wieliczka.pl
e-mail: podziemne@muzeum.wieliczka.pl

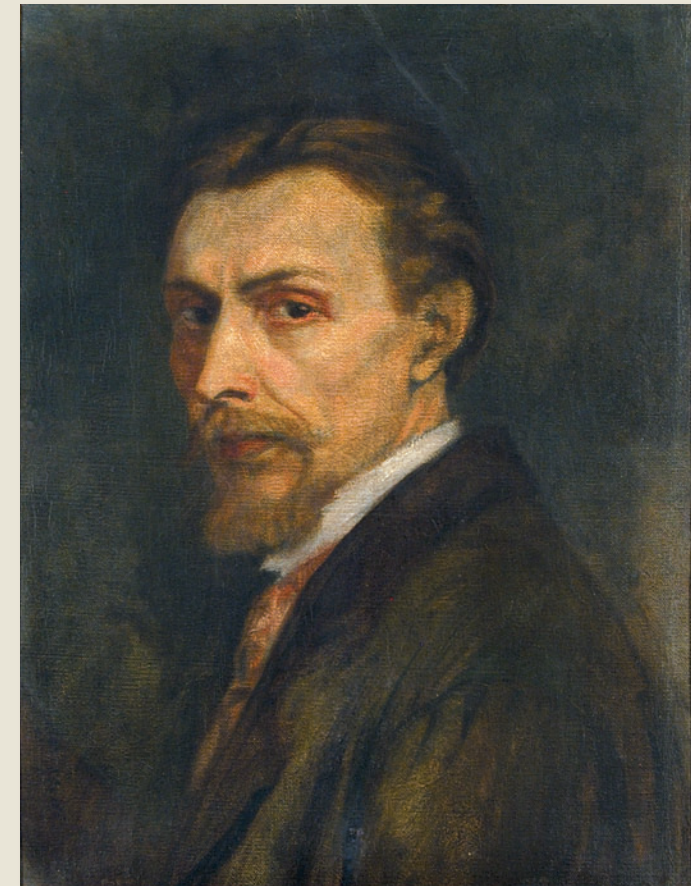
patronat medialny:



Muzeum
Żup Krakowskich Wieliczka

„Ferdynand Olesiński – malarstwo w kręgu rodzinnym”

(w 150. rocznicę urodzin)



Wystawa czasowa od 30.01 do 13.04.2009 r.



Na przechadzce, 1890



Portret córek artysty, Zofii i Marii, 1903

rodzicami byli Adolf - sztygar w wielickiej kopalni soli i Barbara z domu Kościuch. Zainteresowanie malarstwem zostało w nim zaszczerpione prawdopodobnie przez stryja, noszącego również imię Ferdynand – artystę wielickiego, który m.in. przeprowadził w roku 1857 renowację dekoracji malarskiej w podziemnej sali balowej, w komorze Łętów.



Portret syna Czesława, przed 1905

Wystawa czasowa „Ferdynand Olesiński – malarstwo w kręgu rodzinnym” prezentowana w Zamku Żupnym Muzeum Żup Krakowskich przedstawia bogaty dorobek wielckiego malarza, ucznia Jana Matejki, jednego z ciekawszych, choć całkowicie zapomnianych artystów przełomu XIX i XX w.

Ferdynand Olesiński urodził się w Wieliczce 18 listopada 1859 r. Jego

Kunszt malarski doskonalił w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie studiował w latach 1871-1883 pod kierunkiem Floriana Cynka, Leopolda Löfflera, Feliksa Szynalewskiego, Henryka Grabińskiego, Izidora Jabłońskiego, Władysława Łuszczkiewicza i Jana Matejki. Dwaj ostatni, których nazwiska zapisały się trwale na kartach historii sztuki, wystawili Olesińskiemu bardzo dobre opinie. „[...] Uczęszczał jako uczeń rysunku i odznaczał się zawsze szczególniejszą pilnością i nadzwyczajnym postępem, tak że budzi nadzieje wielkie odznaczenia się w sztuce” – to słowa Władysława Łuszczkiewicza w wystawionej młode-



Portret córki Zofii, 1898

mu Ferdynandowi opinii z 7.11.1874 r. Z kolei Jan Matejko, dyrektor krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, w wydanym pod datą 11.09.1874 r. zaświadczeniu napisał: „[...] Wydaje się, że Uczeń ten ze wszech miar zadawalnia dyрекcję i profesorów postęпами swemi w sztuce oraz zachowaniem się wzorowym”. Artysta z Wieliczki w pełni zasłużył sobie na tak pochlebny osąd, czego potwierdzeniem są zdobyte przez niego nagrody. W 1874 r. otrzymał II nagrodę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych za konkursowy rysunek z antyku, w 1875 r. zdobył II nagrodę za perspektywę, natomiast w 1883 r. wyróżniono go nagrodą za rysunek aktu. Należy zaznaczyć też, iż w 1875 r. przyznano Ferdynandowi Olesińskiemu czteroletnie stypendium im. Agnora Gołuchowskiego, które – zważywszy na trudną sytuację finansową – znacząco przyczyniło się do ukończenia przez niego studiów malarskich. Niestety, z powodu wspomnianych dotkliwych problemów materialnych nie udało się artyście rozpocząć studiów zagranicznych, zalecanych przez profesorów krakowskiej szkoły.

Do 1903 r. artysta mieszkał na stałe w Wieliczce (później przeprowadził się wraz z rodziną do krakowskiego Podgórze), stąd też znakomita większość dzieł Ferdynanda Olesińskiego powstaje w „mieście na soli” i często związana jest z nim tematycznie, wystarczy wspomnieć tylko okazały pod względem rozmiarów (220 x 160 cm) znany



Portret syna Czesława, ok. 1895

mu Ferdynandowi opinii z 7.11.1874 r. Z kolei Jan Matejko, dyrektor krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, w wydanym pod datą 11.09.1874 r. zaświadczeniu napisał: „[...] Wydaje się, że Uczeń ten ze wszech miar zadawalnia dyрекcję i profesorów postęпами swemi w sztuce oraz zachowaniem się wzorowym”. Artysta z Wieliczki w pełni zasłużył sobie na tak pochlebny osąd, czego potwierdzeniem są zdobyte przez niego nagrody. W 1874 r. otrzymał II nagrodę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych za konkursowy rysunek z antyku, w 1875 r. zdobył II na-

grodę za perspektywę, natomiast w 1883 r. wyróżniono go nagrodą za rysunek aktu. Należy zaznaczyć też, iż w 1875 r. przyznano Ferdynandowi Olesińskiemu czteroletnie stypendium im. Agnora Gołuchowskiego, które – zważywszy na trudną sytuację finansową – znacząco przyczyniło się do ukończenia przez niego studiów malarskich.

Niestety, z powodu wspomnianych dotkliwych problemów materialnych nie udało się artyście rozpocząć studiów zagranicznych, zalecanych przez profesorów krakowskiej szkoły.

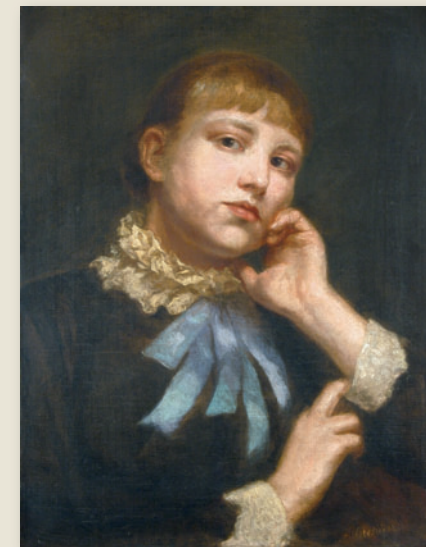
Do 1903 r. artysta mieszkał na stałe w Wieliczce (później przeprowadził się wraz z rodziną do krakowskiego Podgórze), stąd też znakomita większość dzieł Ferdynanda Olesińskiego powstaje w „mieście na soli” i często związana jest z nim tematycznie, wystarczy wspomnieć tylko okazały pod względem rozmiarów (220 x 160 cm) znany

obraz z przedstawieniem św. Kingi, eksponowany pierwotnie w ołtarzu głównym podziemnej kaplicy, poświęconej tej świętej. Twórczość Olesińskiego obejmowała realistyczne, powstałe w duchu akademickim studia portretowe, pejzaże, sceny rodzajowe oraz obrazy religijne.

Warto zauważyć, że malarz wyraźnie preferował portrety - dzięki świetnie opanowanemu warsztatowi, artystyczne wizerunki jego rodziny wzbudzają duże zainteresowanie, stanowiąc swoisty wyróżnik jego twórczości. Charakterystyczną cechą tych obrazów jest statyczne przedstawienie postaci o skupionych, zamyślonych twarzach w ciemnych tonacjach barw. Dzieła emanują klimatem refleksyjnej zadumy nasyconej nieokreślonym smutkiem.

Na ekspozycji, oprócz obrazów, zaprezentowano także liczne rysunki i szkice, stanowiące cenne uzupełnienie twórczości Olesińskiego w kontekście techniki i warsztatu malarskiego tego artysty, jak również nieliczne pamiątki rodzinne, które szczęśliwie nie przepadły na skutek zawieruchy dziejowej. Szczególnie wzruszająca jest niewielka kartka okolicznościowa z roku 1887, ozdobiona motywem rodzajowym, złożonym z kilku składanych papierowych elementów, którą otrzymała od Ferdynanda jego przyszła żona, Matylda w dniu imienin.

Nieprzypadkowo w tytule wystawy znalazły się słowa „malarstwo w kręgu rodzinnym”, bowiem uzdolniona plastycznie była też najstarsza córka Ferdynanda – Maryla, której nieliczne zachowane prace także



Studium portretowe dziewczyny, ok. 1885



Portret dzieci artysty, Czesława i Zofii ok. 1898